

**Oświadczenie złożone
przez senator Barbarę Borys-Damięcką
na 70. posiedzeniu Senatu
w dniu 4 lutego 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator RP, zgodnie z przysługującym mi prawem do składania oświadczeń, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o zbadanie działalności konsula generalnego w Mediolanie na rzecz zamieszkałych w Republice Włoskiej Polaków i ich aktywności w organizacjach polonijnych. Po posiedzeniu Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą w dniu 2 lutego 2011 r. rozpatrującej wnioski o dotacje finansowe na działalność organizacji polonijnych za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” stwierdzam brak obiektywizmu w opiniowaniu wniosków przez konsulát w Mediolanie, a opis zakresu działań tych organizacji był podobny.

Ewidentne preferowanie stowarzyszenia z Veneto staje się przyczyną poczucia niesprawiedliwości w innych organizacjach. Zauważam szczególne sekowanie stowarzyszenia AIPP z Padwy, któremu nie udzielono pomocy konsularnej w prawidłowym przygotowaniu wniosku, co wyeliminowało je z ubiegania się o fundusze. Sytuacja nierównego traktowania organizacji polonijnych jest znana zarówno panu Gerardowi Pokruszyńskiemu reprezentującemu MSZ podczas posiedzeń Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, jak i panom ministrom Borkowskiemu i Litwinowi oraz dyrektorowi Szymańskiemu, z którymi osobiście rozmawiałam po moich wizytach w tych organizacjach (chodzi nie tylko o opiniowanie wniosków na dotacje). Myślę, że problem przybliżyć może również pan Wojciech Poniekowski – ambasador nadzwyczajny i pełnomocny w Republice Włoskiej, który ostatnio rozmawiał z profesorem Ryszardem Demelem, znakomitym Polakiem zamieszkałym w Padwie, honorowym prezesem AIPP, ostatnio odznaczonym medalem „Gloria Artis” przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Uważam, że jednym z głównych zadań konsulátów jest służenie wiedzą i wszelkiego rodzaju pomocą leżącą w kompetencjach tych konsulátów. Chodzi o sprawiedliwe traktowanie, o to, żeby nie niszczyć intencji i dobrych chęci rodaków.

Z poważaniem
Barbara Borys-Damięcka